

Świat małego dziecka

TOM I

REDAKCJA NAUKOWA
HANNA KRAUZE-SIKORSKA
MICHAŁ KLICHOWSKI
KINGA KUSZAK

WYDAWNICTWO NAUKOWE UAM



UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

SERIA PSYCHOLOGIA I PEDAGOGIKA NR 200

Świat małego dziecka

TOM I

Redakcja naukowa

HANNA KRAUZE-SIKORSKA

MICHAŁ KLICHOWSKI

KINGA KUSZAK



POZNAŃ 2013

ABSTRACT. Krauze-Sikorska Hanna, Klichowski Michał, Kuszak Kinga (eds). *Świat małego dziecka* [The Educational and Social World of a Child]. Tom I. Poznań 2013. Adam Mickiewicz University Press. Seria Psychologia i Pedagogika nr 200. Pp. 206. ISBN 978-83-232-2620-8. ISSN 0083-4254. Polish text with a summary in English.

The interdisciplinary publication series entitled *The Educational and Social World of a Child* presents a complex analysis of a child's development and education, referring to the latest findings and theories in the fields of psychology, sociology, cognitive science and neurobiology. Both volumes of the series may be of interest to researchers, practitioners and students of pedagogy and related disciplines.

Hanna Krauze-Sikorska, Michał Klichowski, Kinga Kuszak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Studiów Edukacyjnych, Zakład Edukacji Elementarnej i Terapii Pedagogicznej, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Poland

Recenzent: dr hab. Urszula Szućcik, prof. UŚ

© Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2013

Publikacja dofinansowana przez
Wydział Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Projekt okładki: Ewa Wąsowska

Rysunek na okładce: Adam Wąsowski lat 8

Redakcja: Renata Filipowicz

Redakcja techniczna: Dorota Borowiak

Lamanie komputerowe: Danuta Kowalska

ISBN 978-83-232-2620-8

ISSN 0083-4254

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
61-701 POZNAŃ, UL. FREDRY 10
www.press.amu.edu.pl

Sekretariat: tel. 61 829 46 46, faks 61 829 46 47, e-mail: wydznauk@amu.edu.pl

Dział sprzedaży: tel. 61 829 46 40, e-mail: press@amu.edu.pl

Wydanie I. Ark. wyd. 16,00. Ark. druk. 15,00

DRUK I OPRAWA: WYDAWNICTWO I DRUKARNIA UNI-DRUK s.j., LUBOŃ, UL. PRZEMYSŁOWA 13

Spis treści

Wprowadzenie w tematykę serii	7
ELŻBIETA WIECZÓR	
<i>Childhood – a Fascination with Human Development</i>	11
ANNA RATAJCZAK	
<i>Instytucjonalna opieka nad małym dzieckiem. Aktualny stan – perspektywy</i>	19
IRENA ADAMEK	
<i>Paradygmatyczne u(ś)ciski w edukacji elementarnej</i>	31
ZOFIA REMISZEWSKA	
<i>Inaczej o dziecku i przedszkolu</i>	45
MELINDA PIERSON	
<i>Self-Concept in Special Education</i>	63
ANNA BASIŃSKA	
<i>Meeting Children's Educational Needs through Co-Teaching</i>	73
JOLANTA BONAR	
<i>Kompetencje uczniów w świetle wybranych dyskursów wczesnej edukacji</i>	81
MAGDALENA GROCHOWALSKA	
<i>Instytucjonalne ramy edukacji przedszkolnej jako tło wspierania rozwoju dziecka</i>	97
JOLANTA SAJDERA	
<i>Doświadczenia interakcyjne dziecka w wieku przedszkolnym</i>	109
RAFAŁ DANISZEWSKI	
<i>Wspieranie samodzielności i kreatywności dziecka podczas edukacji przedszkolnej</i>	117
KATARZYNA GAWLICZ	
<i>Tresowanie posłusznych dzieci. Techniki dyscyplinarne w przedszkolu</i>	131
ANNA BULA	
<i>Kto nauczy małe dzieci dostrzegać i rozumieć zawiloci otaczającego świata? – O kondycji wczesnoszkolnej edukacji przyrodniczej</i>	149
JOLANTA MACIĄG	
<i>Między programowaniem a modelowaniem przestrzeni pedagogiczno-edukacyjnej dziecka .</i>	163

AGNIESZKA ZALEWSKA-MELER

Potrzeba ruchu a aranżacja przestrzeni – o statusie aktywności fizycznej dziecka w wieku przedszkolnym..... 179

RAYSHAN LAI, MELINDA PIERSON

Overview and Rationale..... 191

MARTA ANNA SAŁAPATA

„Cóż pozostało cioci, jak być aniołem dobroci”, czyli krótka refleksja o strzelaniu do nauczycielskiej bramki..... 199

ANNA JAKUBOWICZ-BRYX

Nauczyciele edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej w oczach rodziców..... 209

WIESŁAW SZYSZKOWSKI

Edukacja domowa w Polsce. Szansa czy zagrożenie dla dziecka?..... 227

Podsumowanie rozważań tomu I..... 239

Nauczyciele edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej w oczach rodziców

1. Problemy współpracy nauczycieli z rodzicami

Pomimo trudu włożonego przez rodzica i nauczyciela we współpracę, bywają sprawy kiedy nie zgadzają się oni ze zdaniem swego rozmówcy. Takie sytuacje mogą stworzyć konflikt, który prowadzi do dalszych niepartnerskich relacji między wychowawcą a opiekunem. Ważne jest aby każde, nawet najmniejsze nieporozumienie starać się jak najszybciej rozwiązać. „Niepartnerski styl komunikowania się przejawia się w tym, że człowiek inaczej traktuje własne potrzeby, preferencje i zamierzenia niż oczekiwania i dążenia swego rozmówcy. Dlatego też rozmawiając z drugim człowiekiem koncentruje się albo wyłącznie na tym, co sam chce osiągnąć, albo też rezygnuje z własnych celów i dąży do tego, aby rozmówca mógł osiągnąć własne zamierzenia”¹.

Można wyróżnić dwa główne rodzaje niepartnerskiego stylu komunikowania się. Podczas pierwszego z nich rozmówca w ogóle nie zwraca uwagi na osobę z którą rozmawia. Przekazując jej jakieś wiadomości, nie myśli czy dana osoba zrozumie jego przekaz. Sam kiedy chce to zakończy rozmowę, rozmawia tylko na takie tematy które jego interesują. Tak naprawdę ta osoba chce narzucić drugiej swoje racje i wręcz manipulować jej postępowaniem. Kolejnym typem postaci jest osoba, która ulega presji swego rozmówcy, nie reaguje na to, że nie rozumie wypowiedzi rozmówcy, ani na to, że rozmówca kompletnie go ignoruje i nie słucha tego co mówi. Zmienia swoje cele i decyzje przez nacisk ze strony drugiego człowieka podczas rozmowy².

¹ L. Grzesiuk, E. Trzebińska, *Jak ludzie porozumiewają się*, Nasza Księgarnia, 1983, s. 179.

² Tamże, s. 179-180.

„Peter Mittler twierdzi, że przyczyny braku współpracy rodziców i nauczycieli tkwią między innymi w:

1. Niedostatecznym przygotowaniu nauczycieli. Brak treningów dla nauczycieli kształtujących postawy otwarte na rodziców i zapoznających z efektywnymi formami współpracy z rodzicami.
2. Psychologicznym i społecznym dystansie między nauczycielami i rodzicami. Nauczyciele mają duże trudności w traktowaniu rodziców jak partnerów.
3. Nierealistycznych wymaganiach i oczekiwaniach. Dotyczy to zarówno nauczycieli i rodziców wobec siebie, jak i każdego z nich wobec dziecka³.

Faktem jest, że nauczyciele bezpośrednio po studiach pedagogicznych mają nieduże doświadczenie. Zawsze skupiali się na osobie ucznia. A poza tym każdy pamięta ze swoich szkolnych lat, kiedy sam był dzieckiem, że rodzice przychodzili do szkoły tylko wtedy, kiedy coś nam poszło źle i nauczyciel miał problem lub tylko na standardowe zebrania. Również i dyrektorzy placówek nie „rozliczają” nauczyciela z jego współpracy z rodzicami. Rodzice w obawie przed konsekwencjami często obawiają się mówić nauczycielom to, co naprawdę sądzą, ponieważ wychodzą z założenia, że to, co powiedzą może zostać źle przez wychowawcę odebrane i potem może to zaszkodzić dziecku. Nauczyciel zazwyczaj jest przez uczniów uważany za kogoś na lepszej pozycji i nauczyciele też w większości czują niestety wyższość nad rodzicami. Oczekiwania niektórych rodziców są zbyt wygórowane i wręcz nierealne⁴.

M. Łobocki wspomina o „braku partnerskich relacji między nauczycielami i rodzicami”⁵. Partnerstwo jest bardzo ważne w każdej współpracy, także w szkole pomiędzy wychowawcą i rodzicami. Niestety w niektórych relacjach występuje brak partnerstwa, który bardzo często jest spowodowany uprzedzeniami. Rodzice często, nie znając nawet nauczyciela, nadają mu negatywne cechy, bo na przykład sami będąc dziećmi nie tolerowali swojego wychowawcy. Wspomnienia towarzyszące rodzicom związane z ich nauką szkolną są w tym przypadku bardzo ważne. Nauczyciele zaś boją się, że mimo ich starań jakiś rodzic może mieć zastrzeżenia do ich pracy. Każdy nauczyciel, szczególnie taki, który dopiero rozpoczyna pracę miewa takie obawy. Jednak ważne jest, aby nie widzieć w każdym rodzicu wroga, który ma złe zamiary – wręcz przeciwnie – trzeba uważać go za przyjaciela, który

³ P. Mittler, *The need for parent - teacher collaboration for children learning disabilities*, „Prospects”, Unesco Press, Paris, Vol. XII, 1987, No. 2., p. 180.

⁴ Tamże, p. 177.

⁵ M. Łobocki, *W trosce o wychowanie w szkole*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2007, s. 198-199.

ma względem nas pozytywne zamiary. Partnerstwo nauczycieli i rodziców może być też trudne do osiągnięcia przez wszystkie rzeczy, które ich dzielą. Dlatego tak ważna jest współpraca, żeby to co dzieli zaczęło łączyć, dzięki przede wszystkim szczerym chęciom i dobrym zamiarom.

Częstym problemem towarzyszącym rodzicom i nauczycielom w ich wzajemnych relacjach jest to, że czasem nie potrafią docenić tego co robią inni. Rodzicom, którzy pomagają w szkole nikt nie okazuje wdzięczności. Zdarza się też, że nauczyciel robi wiele dla dzieci i ich rodziców i również nie otrzymuje uznania. A „przecież każdemu człowiekowi, mimo że robi coś z własnej woli i chęci, miło jest kiedy jego starania są doceniane, czuje się wtedy jeszcze większą chęć do dalszej pracy. Natomiast jeśli to co robimy jest ignorowane, tracimy ochotę robić cokolwiek w dalszym kierunku. Jeśli któraś strona nagle zaprzestaje czynić to co robiła do tej pory, wtedy ta druga strona dopiero zaczyna doceniać to co uległo zmianie.

Mimo tego, że wszędzie tam gdzie współpracuje duża zbiorowość ludzi dochodzi do konfliktów, to najważniejsze jest, aby potrafić je rozwiązywać. Jeśli konflikty są znaczne, warto skorzystać z pomocy szkolnego psychologa, który zapewne pomoże w większości sytuacji, jeśli nie zakończy spór, to zapewne go załagodzi. Obie strony uczestniczące w nieporozumieniu muszą pamiętać o tym, że najważniejsze jest dobro dziecka, które nie będzie nigdy do końca szczęśliwe i nie osiągnie pełnego sukcesu, jeśli pomiędzy jego opiekunem a pedagogiem będzie trwał ciągły konflikt.

Problemy trudne do rozwiązania są najczęstszą przyczyną spięć między rodzicami a nauczycielem. Do komplikacji dochodzi czasem przez nietaktowne zachowanie rodziców. Nie każdy rodzic jest dobrym współpracownikiem nauczyciela. Każdego opiekuna możemy scharakteryzować, bo każdy posiada pewne cechy, które go wyróżniają od innych. Jednak nie zawsze te cechy są pozytywne.

Można mówić o ośmiu typach rodziców, którzy w kontaktach z nauczycielami sprawiają wiele trudności. Pierwszym takim typem są rodzice, którzy są obojętni, najczęściej charakteryzują się tym, że nie wykazują jakiegokolwiek chęci współpracy z nauczycielem. Nie przychodzą na zebrania, które on organizuje. Nauczyciel musi spróbować kontaktować się w inny sposób z takimi opiekunami, telefonicznie bądź też listownie. Drugi typ trudnych rodziców, to opiekunowie którzy nie chcą podejmować jakiegokolwiek współpracy z nauczycielem. Niektórzy tłumaczą się brakiem czasu, inni uważają nauczyciela za kogoś gorszego z kim nie chcą mieć kontaktu. W takich przypadkach najważniejsze jest to, aby wychowawca nie poddawał się, tylko próbował jednak przekonać rodzica ile ich wspólna praca mogłaby wnieść w życie szkolne dziecka. Trzeci typ to rodzice, którzy okazują wrogość względem nauczyciela; tacy rodzice często narzekają i nawet grożą wychowawcy swojego dziecka, są względem niego agresywni.

Ważne jest żeby nauczyciel nie dał się w żaden sposób sprowokować, musi zachować spokój i wysłuchać co rodzic ma mu do przekazania, jakie są jego zarzuty wobec pedagoga. Rodzice, którzy wykorzystują swoje dzieci, maltretują je – też należą do grona trudnych rodziców. Opiekunowie często zaniedbują swoje pociechy, bywa też niestety, że znęcają się psychicznie i fizycznie nad swoimi dziećmi, a niekiedy dochodzi nawet do wykorzystania seksualnego. Nauczyciele zazwyczaj wiedzą, który rodzic dopuszcza się takich zachowań względem dziecka, dzięki sygnałom jakie przekazuje ono w szkole podczas zajęć. Owe sygnały są różne i zależą oczywiście od rodzaju krzywdy jakiej rodzic dokonał na dziecku. Uczniowie, którzy są zaniedbani zazwyczaj nie mają jedzenia w szkole przyniesionego z domu, są senni, czasami nieestetycznie ubrani. Dzieci, u których rodzice stosują kary cielesne nie muszą nawet nic mówić, bo nauczyciel zazwyczaj sam zauważa zmiany na ciele dziecka, na przykład siniaki.

Przykładem zachowań uczniów, którzy są wykorzystywani seksualnie może być to, że dzieci nie chcą przebierać się przy pozostałych dzieciach przed zajęciami z wychowania fizycznego. Ciężko współpracuje się nauczycielowi również z rodzicami, którzy mają poważne problemy osobiste, najczęściej są to problemy w małżeństwie lub rodzinie. Każdy z nas, jeśli ma jakiś poważny problem w bliskiej rodzinie lub u przyjaciół zazwyczaj jemu poświęca najwięcej uwagi, tak jest też w przypadku tychże rodziców. Poświęcają cały swój czas na rozwiązywanie owych problemów i czasami nieświadomie zaniedbują sprawy swojego dziecka. Pedagog nie powinien oczywiście oskarżać wtedy rodziców tylko delikatnie zwrócić im uwagę i w większości przypadków opiekunowie poprawiają swoje zachowanie i nie wykazują złości względem nauczyciela.

Bywają też bezradni rodzice, którzy nie potrafią uporać się z własnym życiem. Powody bywają różne, czasami choroba, sytuacja materialna rodziny, co powoduje załamanie nerwowe u rodziców i automatyczny brak zainteresowania potrzebami pociechy. Oczywiście dla tego rodzaju rodziców też czeka odpowiednia pomoc w szkole. Wychowawcy miewają także spory z rodzicami, którzy chcą o wiele więcej lub bardzo mało – niektórzy rodzice wymagają zbyt wiele od swoich pociech, czasami są to ich niespełnione ambicje z dzieciństwa. Bywa też tak, że dziecko pragnie się rozwijać, uczęszczać na przykład na różnego rodzaju zajęcia pozalekcyjne, a rodzice mu zabraniają. Kłopotem dla nauczyciela może być również współpraca z rodzicami wychowanymi w innej kulturze, częstym problemem jest bariera językowa, opiekunowie boją się, że zrobią coś niepoprawnie⁶.

⁶ G., Hornby, E. Hall, C. Hall, *Nauczyciel i wychowawca*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 218-222.

O tym jakie problemy najczęściej towarzyszą każdemu wychowawcy wspomina C.J. Christopher. Nauczyciele często nie wiedzą jak reagować kiedy rodzic jest bardzo zdenerwowany. Pedagog powinien pozwolić rodzicowi na uwolnienie negatywnych emocji. Uważnie słuchać słów wypowiedzianych przez opiekuna i nie powinien przy tym zrywać z nim kontaktu wzrokowego. Najważniejsze jest to, aby pedagog zachował spokój i nie klócił się z rodzicem. Kolejnym zmartwieniem wychowawcy jest też to, że rodzice nie przychodzą na spotkania, na które wcześniej się z nim umawiali. Nauczyciel musi pamiętać o tym, żeby przypominać rodzicom o każdym umówionym spotkaniu, ponieważ oni w natłoku swych codziennych spraw mogli o nim zapomnieć. Czasami bywa też odwrotnie i rodzice prawie codziennie przychodzą do nauczyciela i są to błahе sprawy. Wtedy nauczyciel również musi reagować. W takich sytuacjach nauczyciel musi grzecznie przeprosić rodziców i wytłumaczyć, że muszą się na spotkania umawiać, chyba że będzie to nagła sytuacja, z którą nie można zwlekać. Zapewne rodzice przemyślą swoje zachowanie i chociaż zmniejszą częstotliwość swych wizyt u wychowawcy.

Należy uświadomić rodzicom, żeby po prostu zawsze uprzedzali o swojej nieobecności i nie bali się o tym powiedzieć nauczycielowi. Następny problem jaki bywa w relacjach nauczyciela z rodzicem to brak akceptacji decyzji nauczyciela, na przykład o tym, że dziecko nie uzyskało promocji do kolejnej klasy. Nauczyciel musi informować opiekunów o słabych wynikach ucznia dużo wcześniej niż przed zakończeniem roku. Należy również uświadomić rodzicom, co dziecko po danej klasie musi umieć i pokazać sprawdziany ich dziecka, które udowadniają, że uczeń nie może przejść do następnej klasy. Kierowanie przez nauczyciela ucznia na badania psychologiczne do poradni też może zniszczyć jego relacje z opiekunem. Ważne jest, żeby nauczyciel przekazał to rodzicom w delikatny sposób. Najlepsze są spotkania z obojgiem rodziców (jeśli jest oczywiście taka możliwość) i szczerą rozmową na temat problemów ich dziecka⁷.

2. Współdziałanie rodziców i nauczycieli w realizacji zadań dydaktycznych i wychowawczych w praktyce szkolnej

Od dawna panuje pogląd, że efektywna i bezkonfliktowa współpraca nauczycieli z rodzicami przynosi pożądane rezultaty. Rodzicom są po-

⁷ C.J. Christopher, *Nauczyciel - rodzic. Skuteczne porozumiewanie się*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 117-126.

trzebni nauczyciele, a nauczycielom rodzice. Tylko wówczas, gdy będą sobie wzajemnie pomagać stworzą dziecku komfortowe warunki do nauki. Ich współdziałanie gwarantuje dziecku harmonijny rozwój. G. Kowalska uważa, że w nawiązaniu relacji szczególnie ważna jest wiedza wychowawcy z komunikacji interpersonalnej „określanych jako zdolność do współżycia i współdziałania z ludźmi, efektywnego porozumiewania się, pomagania i konstruktywnego wpływania, poznawania i rozumienia, dostrzegania i spełniania potrzeb innych”⁸. Nauczyciel w swoich przemowach powinien być precyzyjny i zwięzły. Informacje powinny być przekazywane zwięźle i zrozumiale dla rodziców.

Dobre porozumienie między wychowawcami a rodzicami zostanie osiągnięte wówczas, gdy nie będzie wieloznaczności w nadawaniu komunikatów i wszyscy rodzice będą rozumieli go tak samo. Ważne jest także czy wykonywane gesty nauczyciela są zgodne z przekazywaniem wiadomości. Postawa ciała, gesty czy mimika, powinny być zgodne z przekazywanymi informacjami. G. Kowalska twierdzi również, że „efektywna i dwukierunkowa komunikacja sprzyja ekspresji uczuć, realizacji potrzeb, tolerancji, odmienności”⁹. Ważne jest także, że przy takich działaniach strony szybciej i skuteczniej rozwiązują sytuacje problemowe.

Wychowawca w szczególności sposób powinien przygotować się do spotkania z rodzicami i w zależności od charakteru zebrania przyjąć określone działania. M. Winiarski¹⁰ wskazuje na kilka podstawowych warunków związanych z przygotowaniem do rozmowy. Przede wszystkim nauczyciel powinien określić czy spotyka się z jednym rodzicem, czy z całą grupą. Należy także wziąć pod uwagę kto będzie uczestniczył w takim spotkaniu, czy sami rodzice, czy dodatkowo jeszcze jakiś zaproszony gość. Wychowawca powinien także określić cel spotkania i to, o czym chciałby porozmawiać i jakie tematy poruszyć, ustalić pewien plan takiego zebrania. Należy także nawiązać kontakt z rodzicem, podać termin, czas i miejsce spotkania oraz tak zainteresować rozmówcę, aby wyzwolić w nim potrzebę szczerzej rozmowy i chęci do działania. Tak jak podczas każdej rozmowy, zarówno nauczyciele, jak i rodzice powinni odznaczyć się cierpliwością, szczerością, autentycznością oraz elastycznością w myśleniu. Jednak jak zachęcić do tego wszystkiego rodziców? Przede wszystkim muszą oni zrozumieć, że szkoła to ich sprzymierzeniec, który wspólnie z nimi dąży do osiągnięcia wspólnych celów.

W edukacji funkcjonuje zagadnienie pedagogizacji rodziców, dzięki której rodzicom dostarczane mogą być informacje ze sfery naukowej. Wycho-

⁸ G. Kowalska, *Nauczyciele i rodzice*, „Życie Szkoły” 2006, nr 1, s. 47.

⁹ G. Kowalska, *Nauczyciele...*, op. cit., s. 48.

¹⁰ M. Winiarski, *Jak rozmawiać z rodzicami?*, „Edukacja i dialog” 2000, nr 10, s. 46-49.

wawcy kontakt taki umożliwi poznanie stylów wychowania panujących w rodzinie, postaw rodzicielskich, czy powodów sprawiania trudności wychowawczych przez dziecko. K. Kuczera-Wita prezentuje zasady współdziałania rodziny i szkoły:

- „zasada pozytywnej motywacji – skuteczne współdziałanie wymaga dobrowolnego udziału każdej ze stron;
- zasada partnerstwa – podkreśla równorzędne prawa i obowiązki nauczycieli i rodziców, ale też wspólne ponoszenie informacji;
- zasada wielostronnego przepływu informacji – pozwala na wielokierunkowy przepływ informacji, który umożliwia indywidualne i zbiorowe sposoby porozumiewania się;
- zasada jedności oddziaływań – przypomina o konieczności realizowania przez szkołę i rodzinę zgodnych celów w pracy wychowawczej;
- zasada aktywnej i systematycznej współpracy wskazuje potrzebę czynnego udziału i zaangażowania się w wykonywanie zadań organizowanych podczas współdziałania wychowawcy i rodziców”¹¹.

Poprzez wzajemne zaangażowanie i przestrzeganie tych zasad współpraca między dwiema najważniejszymi osobami w życiu dziecka przyniesie ogromne korzyści. Z wielu przeanalizowanych przeze mnie artykułów wynika, że wszyscy są takiego samego zdania – współpraca z rodzicami pomaga dziecku w jego harmonijnym rozwoju, uskrzydla pracę nauczyciela oraz przynosi satysfakcję rodzicom.

C.J. Christopher podaje kilka propozycji, jak zaangażować rodziców do uczestnictwa w życiu szkoły¹². Pierwszą z nich są drzwi otwarte. Współcześnie w szkołach często spotykamy się z tą formą, szczególnie jeśli chodzi o klasy pierwsze, które dopiero rozpoczynają naukę. Wtedy wychowawca oprowadza dzieci i ich opiekunów po szkole. Pokazuje rozkład pomieszczeń, stara się wypaść w jak najlepszym świetle. Bardzo ciekawą propozycją jest napisanie listu przez dzieci do rodziców (w wyższych klasach). Dzieci dają wskazówki na co chciałyby, by rodzic zwrócił uwagę w jego klasie. Tydzień edukacji to kolejny pomysł na ciekawe współdziałanie wszystkich podmiotów. Uczniowie mogą wspólnie z nauczycielem wypisać zaproszenia, które wręczą rodzicom. Oni podczas tego tygodnia mogą zwiedzać klasy, uczestniczyć w zajęciach, poznawać radę pedagogiczną oraz pracowników szkoły. Wspólne podejmowanie decyzji to także duży krok w stronę owocnej współpracy.

¹¹ K. Kuczera-Wita, *Partnerstwo wychowawcy z rodzicami*, „Edukacja i dialog” 2003, nr 10, s. 8.

¹² C. J. Christopher, *Nauczyciel-rodzic*, dz. cyt., s. 44.

Rodzinne wieczory to kolejna z form współdziałania. Organizowane są na przykład raz w miesiącu. Podczas takich zebrań dochodzi do całkowitej integracji wszystkich trzech podmiotów. Wymyślane są ciekawe gry i zabawy, w których mogą brać udział rodzice wraz ze swoim dzieckiem. Zadania takie zmniejszają przepaść i zmieniają nastawienie na bardziej przyjemne do szkoły i wychowawców. Rodzice na pewno włączą się w proces wychowywania dziecka wspólnie ze szkołą, gdy będą mu codziennie wieczorem czytać bajki, czy inne interesujące go książki. Współcześnie coraz częściej i głośniejsz nagłaśniane jest w mediach, że codzienne czytanie dziecku pozytywnie wpływa na jego rozwój. Uczy się ono w ten sposób podejścia do czytania, rozwija swoją wyobraźnię oraz wzbudza swoją motywację do dalszej nauki. Interesującym sposobem spotkania z rodzicami i zaangażowania ich w życie placówki jest spotkanie „przy ciastkach”. Często zapracowani rodzice ucieszą się, kiedy atmosfera zebrania będzie przyjemna, w szczególności wtedy, gdy poczęstunek przygotują dzień wcześniej ich pociechy.

W stworzeniu dobrych relacji i miłej atmosfery w stosunku do szkoły bardzo pomagają różnego rodzaju ulotki, bądź też broszury, które rozdawane są młodym rodzicom od przyjścia ich dziecka na świat, aż po pójście jego do szkoły. Rodzice tym sposobem zauważają, że szkoła jest pomocna i już od narodzin interesuje się dzieckiem. Często w szkołach podejmowane są akcje prowadzenia kursów dla rodziców w celu zmotywowania dziecka do nauki. Wychowawcy mogą także wyjść z propozycją założenia klubu książki dla rodzica, który będzie udostępniał różne książki czy programy komputerowe w trakcie nauki ich dziecka. Ciekawym pomysłem jest wystawianie ocen rodzicom przez dzieci. Opiekunowie są oceniani pod względem przytulania dziecka, chodzenia na zebrania, czy wspólnego spędzania wolnego czasu. Wychowawcy mogą w ten sposób podnieść frekwencję przychodzenia na spotkania. Każdy nauczyciel powinien pamiętać, że rodzic to skarbnica wiedzy, którą można wykorzystać i efektywnie pracować. Na początku roku szkolnego wychowawca powinien poznać możliwości rodziców. Poznać ich zainteresowania, zawody oraz dyspozycje czasowe i zaproponować poprowadzenie fragmentu lekcji. Rodzice poczują się dumni, że mogą zaprezentować swoją osobę dzieciom, a w ten sposób relacje nauczyciel-opiekun się pogłębią. Na lekcję o zawodach mogą zostać zaproszeni wszyscy rodzice, aby każdy pokrótce opowiedział o tym, czym się zajmuje.

C.J. Christopher wskazuje również na różne sposoby informowania opiekunów o pracy szkoły, a także stara się zachęcić ich do wspólnego działania¹³.

¹³ Tamże, s. 27-40.

Pierwszą pozycję zajmują listy. Autorka podkreśla dużą rolę regularnego kontaktowania się z rodzicami. Rodzaj korespondencji nauczyciel powinien wybrać jak najwygodniejszy dla siebie oraz rodziców. Jednym ze sposobów jest redagowanie notatki przez uczniów i dostarczanie jej rodzicom. Dzieci w każdy piątek robią kilkudzaniową notatkę z tego, czego się nauczyli przez pięć dni. Kolejnym sposobem jest redagowanie gazetki, szczególnie przez dzieci starsze, natomiast dzieci młodsze mogą również dostarczyć ciekawych materiałów. Dziennik to także interesująca metoda zachęcająca rodziców do współdziałania. Dzieci codziennie lub też raz w tygodniu sporządzają notatkę, co robiły w klasie, jak minął im dzień. Zadaniem rodziców jest dopisanie krótkiego komentarza do opisanego przez ucznia dnia w szkole. Mogą powstawać też broszury redagowane przez całą klasę dla rodziców oraz samodzielnie przez nauczyciela.

Kiedy dzieci są młodsze wystarczy kilka prostych zdań na temat przebiegu interesującej lekcji. Wychowawca powinien przekazywać w listach informacje z życia klasy, tego jakie dziecko robi postępy, na jakim poziomie się znajduje. Ważne jest, aby wychowawca w pisanym liście używał formy „my” oraz żeby to dziecko odczytywało list rodzicom. Korespondencja taka może być przekazywana w kopertach w piątek, a po weekendzie koperty mogą wrócić do nauczyciela. Wtedy będzie pewność, że list został otwarty. Rodzice mogą także dostawać list informujący o zamierzonych działaniach, plan tygodnia. Dzięki temu będą wiedzieli, czym w szkole zajmować się będzie ich pociecha. Interesującą formą wydały mi się też telefoniczne gratulacje dla rodziców, których dziecko dokonało jakiegoś osiągnięcia, czy postępu. Rozmowy powinny być bardzo krótkie i zwięzłe. Podobnie z piśmennymi gratulacjami, które każde dziecko z chęcią zanieśie do domu. Wychowawca może także wprowadzić tzw. indywidualny notes, kiedy dziecko zachowuje się niestosownie.

Współczesne szkoły również coraz częściej korzystają z jeszcze jednej opisaney tu formy, a mianowicie z przewodników. Szkoła lub przedszkole tworzy swój przewodnik bądź jakąś broszurę, w której znajdują się podstawowe informacje o placówce. Można napisać w nim także o zebraniach, planach lekcji, żeby rodzice zawsze mieli do nich wgląd. Powinny być one rozdawane na pierwszym spotkaniu. Tablica sławy, która często wykorzystywana jest w klasie, powinna być wykorzystywana także przez rodziców w domu. Nagłówek powinien brzmieć: „Jesteśmy dumni”. Każde dziecko podaje, z czego jest dumne. Nie muszą być to szczególnie duże osiągnięcia szkolne. Tak samo w domu rodzinnym może znaleźć się taka tablica informacyjna, która zwiększa poczucie wartości u dziecka i daje wiarę we własne możliwości.

Kiedy już dojdzie do spotkania nauczyciel – rodzic ważne jest, aby pierwsze spotkanie było szczególne. Należy zadbać o każdy detal, aby w opiekunach dzieci pozostało dobre wrażenie. W krótkim poradniku A. Nowak¹⁴ znaleźć można kilka praktycznych wskazówek jak wychowawca powinien zorganizować zebranie, aby je uatrakcyjnić. Przede wszystkim edukator powinien pamiętać o zmianie ustawienia krzeseł. Rodzice nie powinni siedzieć tradycyjnie w ławkach, a nauczyciel przy swoim biurku. Już na samym początku rodzice będą czuli wyższość wychowawcy nad nimi. Nie będą czuli się swobodnie. Najlepszym proponowanym ustawieniem jest koło. W kole każdy każdego widzi. W tle powinna grać cicha melodia, aby rozluźnić atmosferę. Dobrze byłoby, gdyby na pierwszym spotkaniu każdy podał swoje imię, a także jednym zdaniem powiedział coś o sobie. Wychowawca nie powinien pytać o wykształcenie, ponieważ może być to krępujący temat dla niektórych rodziców. Słodczyce, którymi mogą częstować się rodzice pomogą stworzyć domową atmosferę. Nauczyciel może mieć przygotowane zadania dla opiekunów. Oprócz zebrań grupowych przeznaczone są godziny na spotkania indywidualne z rodzicami.

A jakie korzyści mogą mieć wychowawcy z kontaktów z rodzicami? „Rodzice mogą udzielić nam informacji, dzięki którym będziemy lepiej potrafili zrozumieć ich dzieci. Będą mogli dopilnować, żeby ich dzieci odrobiły lekcje, pomóc im w tym. Rodzice mogą wspierać nauczycieli, wpłynąć na zmiany zachowania dziecka”¹⁵.

Współpraca rodziców i nauczycieli, kiedy jest efektywna, prowadzi do ujednoczenia działań wychowawczych stawianych przez oba podmioty. Dziecko zarówno w szkole, jak i w domu przestrzega tych samych norm. Ceni takie same wartości. Między domem a szkołą nie ma przepaści. Wymaga się od niego podobnych rzeczy. Kiedy praca między jednymi a drugimi będzie efektywna i przyjemna opinia rodziców o nauczycielach i odwrotnie będzie bardzo dobra. Wystarczy odrobina cierpliwości i wzajemnego zaangażowania z obu stron.

3. Nauczyciel w świetle opinii rodziców – na podstawie badań własnych

Zastanawiając się nad zagadnieniem relacji nauczyciele – rodzice należy wziąć pod uwagę opinie, jakie o pracy nauczycieli i ich postawie mają

¹⁴ A. Nowak, *Spotkania z rodzicami. Jak uatrakcyjnić tradycyjną wywiadówkę*, Wydawnictwo G&P, Poznań 2002, s. 23-27.

¹⁵ K. Schaeffer, *Nauczyciel w szkole. Jak przeżyć szkołę*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. 83-84.

rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola i szkoły podstawowej. W celu zebrania informacji posłużono się kwestionariuszem ankiety. Składał się on z 29 pytań. Badania były anonimowe, co pozwoliło także uniknąć skrępowania osób biorących udział w badaniu oraz sprzyjało udzielaniu bardziej szczerych odpowiedzi. Na jego podstawie określono, jakimi cechami powinien charakteryzować się wychowawca, stwierdzono jakim typem osobowości powinien być pedagog i czy wiek może być istotny w relacjach rodziców z nauczycielami. Rodzice oceniali też, z którym nauczycielem jest im łatwiej się porozumieć, decydowali czy darzą większym zaufaniem nauczyciela z dłuższym stażem pracy. Określali czy często zorganizowane spotkania z nauczycielami pomagają w kształtowaniu się lepszych relacji nauczyciel-rodzic oraz czy nawiązanie ich wzajemnych relacji jest ważne. Odpowiadali czy lepiej postrzegają tradycjonalistę, czy tego, który wprowadza nowości, oraz czy nauczyciele wczesnoszkolni i przedszkolni powinni być kreatywni. W ankiecie opiniującej nauczycieli przedszkolnych wzięło udział 32 rodziców, natomiast w przypadku nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej respondentami było 36 rodziców. Wyniki badań przedstawione zostaną poniżej.

Analizując kwestionariusze zauważono, że w obu placówkach 100% ankietowanych uważa, że nauczyciele pełnią ważną rolę w życiu dziecka. Jak widać rodzice zdają sobie sprawę z tego, że nauczyciel kieruje rozwojem uczniów na każdym szczeblu nauczania, ocenia ich postępy, wzbogaca osobowość, pomaga poznać i lepiej zrozumieć otaczającą ich rzeczywistość. W szkole wszyscy rodzice stwierdzili, że darzą nauczycieli szacunkiem, w przedszkolu zaś tylko dwoje rodziców zdecydowało się na odpowiedź negatywną. W kolejnym pytaniu zastanawiano się: „Których z nauczycieli uważa Pan/Pani za bardziej ważnych dla swojego dziecka?” Prawie dla wszystkich ankietowanych (95,5%) wychowawcy edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej są równie ważni.

Pod uwagę wzięto również zdanie rodziców na temat tego czy nauczyciel może być lub czy jest autorytetem dla dziecka. W szkole aż 35 spośród 36 ankietowanych udzieliło pozytywnej odpowiedzi, w przedszkolu takich osób było 29. Nieznaczne, ale istnieją różnice w postrzeganiu nauczyciela w obu miejscach. Jednak to nauczyciel powinien tak wykreować siebie, aby stać się wzorem osobowym dla wychowanków. Sam buduje swój autorytet i w zależności od tego, jakie starania podejmie, tak jego praca będzie doceniona.

Zapytano też, jak przekłada się długość stażu pracy nauczyciela na relację z rodzicami? Czy to, że nauczyciel pracuje dłużej w placówce powoduje, że rodzice mają o nim lepsze zdanie? Obdarzają go większym zaufaniem? W tej kwestii zauważono pewne różnice pomiędzy odpowiedziami rodzi-

ców z przedszkola i szkoły. W szkole 58,3% ankietowanych twierdziło, że nie ma to znaczenia, niezależnie od tego, jak długo wychowawca pracuje, cieszy się takim samym zaufaniem, bardzo dobrą opinią oraz dobrymi relacjami. W przedszkolu jednak wyniki wyglądały zupełnie odwrotnie. Dla 59,3% jest ważne, jak długo nauczyciel pracuje w danej placówce, cenią sobie doświadczenie 15 przepracowanych lat.

Kolejny aspekt badań stanowiło pytanie o wiek nauczyciela i jego znaczenie w pracy z dziećmi. Okazało się, że aż 84,3% rodziców stwierdziło, że wiek nauczyciela nie ma dla nich żadnego znaczenia w kwestii możliwości porozumiewania się z wychowawcą własnego dziecka. Rodzice nie wskazują konkretnych przedziałów wiekowych. Decydują o tym predyspozycje i zaangażowanie wychowawcy. Opiekunowie dzieci wiedzą, że nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej oraz przedszkolny stanowi fundamenty dla przyszłego rozwoju psychofizycznego dziecka, dlatego nie wiek decyduje o tym, czy lepiej on nauczy dziecko, a wkład pracy.

Wykształcenie nauczyciela nie jest bardzo ważnym aspektem dla rodziców. Analizując wyniki badań zauważono, że rodzice wcale lepiej nie postrzegają nauczycieli, którzy posiadają tytuł magistra. Cenią sobie ich zaangażowanie w nauczanie i wychowanie dziecka. Niezależnie czy analizowano wyniki ze szkoły, czy przedszkola, odpowiedź była jednoznaczna. W przedszkolu tylko dwie osoby preferowały magistra, w szkole pięć, zaś troje spośród ankietowanych w szkole wybrało nauczyciela dyplomowanego. Rodzice zwracają uwagę na wykształcenie pedagoga, który uczy ich dziecko. Pomimo to, że nie jest rzeczą najważniejszą to, jaki tytuł posiada, orientują się jakie zdobył uprawnienia do wykonywania zawodu. Rodzice uważają, że nie ma proporcjonalności między zdobytymi kwalifikacjami nauczyciela a osiągnięciami dziecka. Nie jest tak, że jeśli tytuł będzie wyższy to dziecko będzie zdolniejsze, czy będzie więcej umiało.

Następne analizowane odpowiedzi dotyczyły tego, którego z nauczycieli badani postrzegają lepiej: tradycjonalistę czy wprowadzającego nowości. Z zadowoleniem można stwierdzić, że 98,5% wskazało na tego, który będzie wprowadzał innowacje. Tylko jeden z pytanych rodziców wolałby tradycjonalistę. Rodzice zatem zgodnie uważają, że zarówno nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej, jak i przedszkolni powinni być kreatywni i tacy są lepiej przez nich postrzegani. Pomysłowość i wprowadzanie innowacji w pracy z dziećmi podoba się rodzicom. Wykształcenie współczesnego nauczyciela musi być oprócz wiedzy merytorycznej bogate o rozległe kompetencje zawodowe. Zatem rodzice odpowiadali tak dlatego, że wychowawca taki cechuje się otwartym, samodzielnym i krytycznym myśleniem i taki właśnie rodzaj myślenia próbuje wytworzyć u swoich podopiecznych. Zachęca do rozwiązywania problemów, motywuje do poszukiwań, inspiro-

je młodych ludzi. Nauczyciel kreatywny stara się konstruować zadania, zabawy w taki sposób, aby wyzwolić u dzieci różnorodne metody ich rozwiązywania. U dzieci rozwija się w ten sposób pomysłowość i wyobraźnia. To zachęcanie i wdrażanie dzieci do zdobywania wiedzy w ciekawy i interesujący sposób. 95,5% badanych rodziców uważa, że sukcesy dziecka na szczeblu wczesnoszkolnym i przedszkolnym zależą w dużej mierze od nauczyciela. Pozostali ankietowani nie przypisują im takiej zasługi i sądzą, że cały sukces zależy tylko od dziecka.

Kolejne odpowiedzi umożliwiły stwierdzenie czy wyniki dziecka przekładają się na relacje rodziców z konkretnym nauczycielem. Zdania były podzielone, jednak większość uznała, że osiągnięcia ich pociechy mają niewiele wspólnego z oddziaływaniem na ich wzajemne stosunki. Taką właśnie odpowiedź wybrało 66,2% ankietowanych, natomiast pozostali uważają, że wyniki ich dziecka przekładają się na relacje z konkretnym nauczycielem. Rodzice, którzy wypełniali kwestionariusz ankiety w przedszkolu, w większości odpowiedzieli, że osiągnięcia uczniów przekładają się na relacje z konkretnym nauczycielem. Tego zdania jest 62,5% ankietowanych. Wielu współczesnych rodziców interesuje się edukacją własnych dzieci. Rodzice czują się współodpowiedzialni za sukces edukacyjny dziecka i chętnie współdziałają z nauczycielami. Należy sądzić, że osiągnięcia dziecka w jakiejś sferze dlatego są takie ważne. Przypuszczać można, że rodzice zabiegają o częstszy kontakt, tym bardziej w przedszkolu i starają się bardziej systematycznie rozmawiać o swoim dziecku. W szczególności, jeśli odniosło ono jakiś sukces.

W szkole sytuacja przedstawia się inaczej. Tu bez względu na to, jakie dziecko ma osiągnięcia w danej dziedzinie, nie przekłada się to na stosunek do wychowawcy. Niezależnie czy dziecko odnosi zwycięstwa czy porażki panujący układ między dorosłymi pozostaje bez zmian. Kiedy dziecko zdobywa sukces rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola przypisują go też w dużej mierze nauczycielowi – i tak odpowiedziało 93,75% osób. W szkole również wyniki przedstawiały się podobnie, ponieważ tak samo odpowiedziało 91,6% rodziców. Zatem rodzice zawdzięczają sukcesy swojej pociechy po części jego wychowawcy. Nie twierdzą, że to tylko zasługa ich dziecka. Rodzice umieją docenić wkład nauczyciela w rozwój dziecka. Przypisują go nie tylko jeśli chodzi o sferę intelektualną, ale także społeczną, czy emocjonalną.

Rodzice określali ważne ich zdaniem cechy charakteru, jakimi powinien legitymować się nauczyciel prowadzący proces dydaktyczno-wychowawczy w stosunku do ich dzieci. Rozkład opinii przedstawiony został w tabeli.

Tabela. Cechy charakteru nauczycieli w opinii rodziców

Cecha charakteru	Klasy I-III		Przedszkole	
	L	%	L	%
Zrównoważony	26	72,2	18	56,3
Cierpliwý	32	88,9	29	90,6
Pobłażliwy	0	0,0	1	3,1
Miły	16	44,4	14	43,8
Sprawiedliwy	34	94,4	30	93,8
Łagodny	3	8,3	2	6,3
Dobry	13	36,1	9	28,1
Mający poczucie humoru	15	41,7	15	46,9
Życzliwy	19	52,8	20	62,5
Wyrozumiały	28	77,8	26	81,3

Zadaniem rodziców było wybranie pięciu najbardziej pożądaných cech. Jak widać z zestawienia w tabeli, najliczniejsza grupa rodziców w obu typach placówki wybrała dwie cechy – cierpliwość i sprawiedliwość. Różnicowanie w wyborach dwóch grup rodziców zanotowano w przypadku cechy: zrównoważony, gdzie w przypadku nauczycieli klas I-III tę cechę uznawało za ważną aż 72,2% rodziców, podczas gdy dla nauczycieli przedszkolnych ta cecha jest wartościowa jedynie dla 56,3% osób. Wysokie notowania uzyskała również wyrozumiałość. Pomiędzy 40 a 60 procent odpowiedzi uzyskały kolejne trzy cechy – czyli życzliwość, bycie miłym oraz posiadanie poczucia humoru. Najmniej liczne grono rodziców uważało za istotne takie cechy jak: dobroć, łagodność i pobłażliwość.

Rodzice stawiają na pierwszym miejscu sprawiedliwość. To właśnie taki powinien być wychowawca ich dziecka. Traktować wszystkich tak samo. Bez względu na pochodzenie czy wyniki w nauce. Nikogo nie faworyzować, nie traktować jako gorszego. Sprawiedliwość wymaga, by ocenione były nie same wyniki, ale także trud i dobra wola włożone w osiągnięcie uczniów, co dostrzegają rodzice. Ważne miejsce w wyborach w obu placówkach zajęła cierpliwość. Rodzice cenią sobie tę cechę charakteru i uważają, że nauczyciel musi być cierpliwý. Oprócz tego powinien być wyrozumiały. Umieć wybaczyć popełniane błędy, spróbować zrozumieć i jeszcze raz wytłumaczyć. Kolejną cechą charakteru, którą powinien odznaczać się wychowawca jest zrównoważenie. Nauczyciel szczególnie narażony jest na wyprowadzenie z równowagi przez swoich podopiecznych. Rodzice zdają sobie z tego sprawę i dlatego zrównoważenie zajmuje trzecie miejsce wśród charakterystycznych dla nauczyciela cech charakteru. Rodzice w szkole

i przedszkolu zaznaczali bardzo podobnie, i jako istotne uznali także poczucie humoru. Z pewnością dlatego, żeby atmosfera w klasie nie była napięta i sztywna. Wiadomo, że dzieci, zarówno te młodsze, jak i starsze swobodniej czują się z osobą, która potrafi pewne rzeczy obrócić w żart.

Postawiono również kwestię dotyczącą częstotliwości organizowania spotkań z rodzicami oraz tego, czy pomagają one w kształtowaniu się lepszych relacji między dwiema najważniejszymi osobami dla ucznia. 100% respondentów zgodnie stwierdziło, że stworzenie więzi z nauczycielem jest niezbędne, a 96,7% uważa, że pomagają w tym częstsze kontakty. Jak często zatem powinny być organizowane takie spotkania? Największy odsetek rodziców (43,3%) sądzi, że powinny one być uwarunkowane potrzebami nauczyciela. 30% chciałoby spotykać się raz na trzy miesiące, 23,3% raz na miesiąc, a tylko 3,3% raz na półrocze.

W szkole wszyscy rodzice mieli jednoznaczne zdanie na temat tego, czy nawiązanie relacji pomiędzy nimi a nauczycielami jest ważne. Przypuszczać można, że uważają oni, że aby osiągnąć pewne postępy i sukcesy w toku nauczania i wychowywania dziecka, ważna jest współpraca między obiema stronami. W przedszkolu wygląda to podobnie, tylko jedna osoba uważała inaczej. Kontakt rodzica z nauczycielem-wychowawcą, to przede wszystkim wymiana informacji między nimi. Rodzic dowiaduje się o postępach ucznia w nauce, o jego zachowaniu, rozwoju, o momentach, które wywołują niepokój nauczyciela, a także o tych momentach, które cieszą. Rodzic z kolei może poinformować nauczyciela o sytuacji rodzinnej ucznia, o swoich obserwacjach dotyczących córki lub syna. Wspólna, szczerza rozmowa wychowawcy i rodzica może być stymulująca dla rozwoju ucznia zarówno w sferze intelektualnej, jak i osobowościowej.

Wymiana tych informacji zwiększa możliwość indywidualizowania stawianych uczniowi wymagań i okazywania wyrozumiałości dla niektórych jego potknięć i słabości. Rodzice twierdzą także, że często organizowane spotkania z nauczycielami pomagają w kształtowaniu się lepszych stosunków. Być może dlatego, że stwarza to możliwość łatwego, bezpośredniego kontaktu. Zebrania takie mają na celu omówienie spraw organizacyjnych danej klasy, osiągnięć szkolnych wychowanków i napotykanych przez nauczycieli trudności w toku nauczania i wychowania. Rodzicom pomaga to w nawiązaniu więzi z wychowawcami. Dowiadują się oni o osiągnięciach szkolnych uczniów, zapoznają się z treścią programu nauczania i metodami realizacji oraz informowani zostają na temat spraw wychowawczych. Rodzice w szkole są zdania, że spotkania powinny odbywać się według ich potrzeb. W przedszkolu natomiast większość wskazuje na organizowanie zebrań raz na trzy miesiące.

4. Refleksje z badań

Szkoła XXI wieku to przede wszystkim trójpodmiotowość, a zatem uwzględnienie w procesie edukacyjnym dzieci, nauczycieli oraz rodziców. Ważne jest aby relacje między nimi były poprawne. Dziecko szczęśliwe, to dziecko, które jest wychowywane w przyjaznej atmosferze, gdzie jest doceniane i kochane. Jeśli dwa najważniejsze dla niego środowiska współpracują ze sobą może osiągnąć szczęście i sukces. Dzięki temu możliwe jest stworzenie warunków, w których jego rozwój będzie wszechstronny i harmonijny. Rodzice są pierwszymi osobami, które umożliwiają dziecku poznanie świata. Wywierają na nie wpływ już od urodzenia. To od nich zależy, jak zaczną myśleć oraz czy będą dążyły do aktywnego eksplorowania otaczającej ich rzeczywistości. Dzieci mają wrodzoną zdolność do badania wszystkiego co nieznanne. Nie boją się niepowodzeń, a kiedy coś im się nie uda zbierają nowe siły i znowu są zdolne do pokonywania trudności.

Jednak to właśnie od ich opiekunów zależy to, czy ta wrodzona aktywność nie zamieni się z czasem na lęk i strach przed tym co jest nieznanne. To rodzina kieruje procesem poznawania przez młodego człowieka świata przyrody, kultury, wpływa na rozumienie zjawisk i faktów. Natomiast nauczyciele to drudzy, zaraz po rodzicach przewodnicy, którzy starają się, aby dziecko nauczyło się jak najwięcej. Budują pewien fundament podstawowej wiedzy i pozwalają na samodzielne poznawanie środowiska. Stosując nowoczesne i skuteczne metody oraz formy pracy, wzbudzają u dziecka chęć do nauki. Wzajemne kontakty dwóch najważniejszych organów w życiu dziecka pozwalają przekonać się, że trzeba stosować w miarę zgodne oddziaływania wychowawcze. W ten tylko sposób dobro najważniejszego podmiotu – dziecka będzie zapewnione.

Wspólnym celem rodziny i szkoły powinien być właściwy rozwój dziecka. Rodzice kształtują postawy, przekonania, wpajają pewne wartości, a szkoła ma to dzieło dopełniać. Bez współdziałania i współpracy szkoła nie poradzi sobie z takimi problemami, jak agresja i patologie. Szkoła może pomóc rodzicom w ich problemach wychowawczych, rodzice zaś szkole w problemach organizacyjnych. Wśród rodziców jest wielu fachowców i specjalistów z różnych dziedzin, a ich wiedzę i umiejętności szkoła może wykorzystać¹⁶.

Zmiany jakie dokonały się w systemie edukacji ujawniły korzystne tendencje zachodzące w relacjach rodzice – szkoła. Szkoły dążą do bliskich kontaktów z rodzicem, nadając ogromne znaczenie jego funkcjonowaniu

¹⁶ A. Jakubowicz-Bryx, *Udział rodziców w edukacji szkolnej dziecka na przykładzie dwóch środowisk*, [w:] T. Parczewska (red.), *Psychopedagogiczne aspekty rozwoju i edukacji małego dziecka*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, s. 66.

w życiu edukacyjnym dziecka. Działania ukierunkowane są na rodzinę, która zapobiega o to, by kształcenie ich dzieci było efektywne i odbywało się w poczuciu bezpieczeństwa i wolności. Aktywne włączenie rodziców do współpracy z nauczycielami jest bardzo ważnym elementem w procesie przemian, jakie dokonują się w systemie oświaty. Współpraca przyniesie oczekiwane rezultaty wówczas, gdy nauczyciele jak i rodzice będą świadomi zmiany stylu i charakteru działania. To dorośli tworzą dziecku dobre lub złe warunki rozwoju i wychowania. Dlatego współpracy nauczyciela-wychowawcy z rodzicami powinna towarzyszyć troska o zaspokajanie aktualnych potrzeb i przyszłych losów dziecka. Rodzice powinni wspierać działania stymulujące wielostronny rozwój ucznia. Nauczyciele posiadają bazę, całą paletę metod i form współpracy, jednak chęć do jej zawarcia musi być po obu stronach.

BIBLIOGRAFIA

- Christopher C. J., *Nauczyciel-rodzic. Skuteczne porozumiewanie się*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004
- Grzesiuk L., Trzebińska E., *Jak ludzie porozumiewają się*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1983
- Hornby G., Hall E., Hall C., *Nauczyciel i wychowawca*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005
- Jakubowicz-Bryx A., *Udział rodziców w edukacji szkolnej dziecka na przykładzie dwóch środowisk*, [w:] T. Parczewska (red.), *Psychopedagogiczne aspekty rozwoju i edukacji małego dziecka*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010
- Kowalska G., *Nauczyciele i rodzice*, „Życie Szkoły” 2006, nr 1
- Kuczera-Wita K., *Partnerstwo wychowawcy z rodzicami*, „Edukacja i dialog” 2003, nr 10
- Łobocki M., *W trosce o wychowanie w szkole*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2007
- Mittler P., *The need for parent – teacher collaboration for children learning disabilities*, „Prospects”, Unesco Press, Paris, Vol. XII, 1987, No. 2
- Nowak A., *Spotkania z rodzicami. Jak uatrakcyjnić tradycyjną wywiadówkę*, Wydawnictwo G&P, Poznań 2002
- Schaeffer K., *Nauczyciel w szkole. Jak przeżyć szkołę*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008
- Winiarski M., *Jak rozmawiać z rodzicami?*, „Edukacja i dialog” 2000, nr 10